

MARIANNA TUREK (Z D. WIŚLIŃSKA)
ur. 1937; Konopnica



Tytuł fragmentu relacji	Strach
Zakres terytorialny i czasowy	Lublin; po 1944 roku
Słowa kluczowe	Bełżyce, Lublin, Holocaust, Żydzi, Sprawiedliwi

Strach

Wiedziałyśmy, że jakby wyszło, że ta Ryfka jest Żydówką, to by nas wszystkich rostrzelały, tośmy wiedziały, ale jeszcze nie zdawałyśmy sobie takiej sprawy, mama z ojcem tak. A chyba mama najbardziej, bo później zaczęła chorować, nerwicy dostała i później jak umierała to jej się to wszystko przedstawiało, przed śmiercią zachorowała, bo miała miażdżycę, takie halucynacje chyba miała, że jak w szpitalu była, to do mnie mówi: „Patrz, to ta Hania, ona jest doktorką, zobacz jaka urodziwa”. Tak jej się przedstawiało. I jak ją zabierałam, bo mama została sama, brat często gęsto w szpitalu był, chorował, a ja byłam w Stegnie, to jak mama się źle czuła, napisała telegram, żeby przyjechać to ja przyjechałam, otworzyła mi i mówi: „Oj, zamykaj, bo patrz, tu Niemcy są, o tu za remizą, będą strzelać, będą wszystkich wybijać”. Tak to przeżyła. Później cały czas żyła pod strachem. Także, to wpłynęło dużo na jej zdrowie. Zmarła w grudniu 1974 roku.

Data i miejsce nagrania	2007-10-09, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"